

zemsty za przegraną już wojnę. Gdyby chodziło tutaj tylko o dywizje SS albo inne elitarne oddziały Hitlera, wówczas nie potrzeba by było ich żałować, lecz wśród setek tysięcy było też wielu Niemców przyzwoitych, którzy nie potrafili się wybronić przed zagładą. Musiałem myśleć o zgrzycie setek tysięcy matek i żon, które pozostawały bez wiadomości. Albowiem nie było tu żadnej placówki, która by mogła komukolwiek przesłać wiadomość. Wszystkie akta personalne spłonęły lub uległy innemu rodzaju zniszczeniu. A ponieważ członkowie rodzin nie posiadali wiadomości o żadnym z 240 000 poległych, nie rezygnowali z nadziei, że po wojnie otrzymają wreszcie oczekiwaną wiadomość. Nadzieję tę wykorzystywali nowi faszyci w Niemczech zachodnich i rozsiewali

najpodlejsze kłamstwa, jakoby Związek Radziecki przetrzymywał jeszcze setki tysięcy jeńców, którzy jednak nie mogą pisać do swych rodzin... Czyż istnieje coś wstrętniejszego aniżeli to nadużywanie potrzeby serca ludzkiego dla budzenia nienawiści?" W dalszym ciągu pisze Erich Weinert o niesłychanym oszukiwaniu żołnierzy przez dowództwo niemieckie i o ciągłym wzniecaniu w nich wiary w bliskie zwycięstwo armii hitlerowskiej. Lecz dzisiaj — stwierdza poeta — z takim samym bezwstydem usiłuje się w Niemczech zachodnich przedstawić zbrodnię Stalingradu jako legendę heroiczną ażeby narodowi niemieckiemu zgotować drugi Stalingrad. Dlatego powinien się on jak najbardziej stanowczo przeciwstawić podżeganii do krucjaty przeciwko Wschodowi.

Aleksander Rogalski.

KONFERENCJA W SPRAWIE POKOJOWEGO ROZWIĄZANIA PROBLEMU NIEMIECKIEGO

W dn. 29 kwietnia b. r. obradowała w Warszawie Krajowa Konferencja, poświęcona sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. W konferencji wzięło udział przeszło 300 delegatów z całego kraju oraz goście z Francji, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich.

Obrady otworzył przewodniczący Polskiego Komitetu dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego, wicemarszałek Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, prof. dr Stanisław Kulczyński. W skład Prezydium zaproszeni zostali: ks. prof. Eugeniusz Dąbrowski, Ostap Dhuski, poseł na Sejm, Helena Dworakowska, sekretarka Zarządu Głównego Ligi Kobiet, Dominik Horodyński, red. naczelny katolickiego tygodnika społecznego „Dziś i Jutro“, Leopold Infeld, prof. fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, Marcin Kasprzak, prof. Akademii Medycznej w Warszawie, ks. Piotr Kowolik, wikariusz generalny diecezji stalinogrodzkiej, Leon Kruczkowski, prezes Związku Literatów Polskich, Stanisław Kulczyński, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, wicemar-

szalek Sejmu PRL, Kazimierz Kuratowski, profesor matematyki Uniwersytetu Warszawskiego, Leokadia Mucha, przewodnicząca pracy Zakładów Wytwórczych Urzędzeń Telekomunikacyjnych, Zofia Nałkowska, literatka, Józef Oźga-Michalski, wicemarszałek Sejmu PRL, Stefan Pieńkowski, profesor fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, Artur Starewicz, członek Prezydium PKOP, Tadeusz Strzałkowski, sekretarz Zarządu Głównego ZMP, Julia Walaszek, nauczycielka z Opola, Jan Zachwatowicz, profesor Politechniki Warszawskiej, oraz Stanisław Zięcina, chłop małorolny z pow. garwolińskiego.

Do Prezydium Konferencji zaproszeni zostali również: Henri Marty, członek francuskiego Komitetu dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego, Gusta Fuczikowa, wdowa po wybitnym działaczu rewolucyjnym Czechosłowacji, przedstawiciel NRD, Otto Buchwitz, prezes Czerwonego Krzyża, oraz przedstawiciel Niemiec zachodnich, redaktor pewnego tygodnika katolickiego.

Referat zasadniczy wygłosił prof. Stanisław Kulczyński.

Mówca zwrócił uwagę szczególnie na rozliczne tytuły narodu polskiego do zabierania głosu w sprawie niemieckiej, zwłaszcza na to, że mamy kilkuletnie doświadczenie współżycia z Niemiecką Republiką Demokratyczną, które świadczy najlepiej o tym, że naród polski i naród niemiecki mogą żyć w pokoju, w przyjaźni i współpracy dla obopólnej dobra i szczęścia całej Europy, a jest to zwrot historyczny, stanowiący zarazem nasz wkład w walkę o zachowanie pokoju.

Powszechny aplauz publiczności spowodowało oświadczenie prelegenta, że na równi z narodem polskim w należytnym rozwiązaniu problemu niemieckiego zainteresowany jest najsilniej naród francuski: „Doświadczenia historyczne dowodzą, że interesy Polski i Francji w odniesieniu do problemu niemieckiego — powiedział prelegent — pokrywają się całkowicie, że odbudowa zaborczego i odwetowego militarystyki niemieckiego zagraża w równej mierze Francji i Polsce“. Z tego powodu prelegent dał też wyraz niezłomnej wierze narodu polskiego w to, że patriotyczne siły narodu francuskiego pokrzyżują plany wrogów pokoju, wrogów zarówno narodu francuskiego, jak i narodu polskiego, że odrzucą tzw. układ o armii europejskiej, a przez to ułatwią zawarcie traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i demokratycznymi Niemcami.

Po referacie nastąpiły owacje zebranych na cześć pokoju i przyjaznych stosunków ze wszystkimi miłującymi pokój narodami.

W dalszym ciągu Konferencji przemawiali goście zagraniczni, mianowicie: Henri Marty z Francji, Otto Buchwitz z NRD, Gusta Fuczikowa z Czechosłowacji, przedstawiciel Niemiec zachodnich oraz Roger Romer, przewodniczący Francuskiego Komitetu Oporu przeciwko ratyfikacji układów z Bonn i Paryża.

Po wystąpieniach gości z zagranicy rozpoczęła się dyskusja, w której zabrali głos: inż. arch. Zygmunt Skibniewski z Warszawy, ks. prof. Eugeniusz Dąbrowski, Julia Wałaszek, prof. Jerzy Jodłowski, przewodniczący Zrzeszenia Prawni-

ków, Józef Ożga-Michalski, Tomasz Kobusiński, górnik ze Stalinogrodu, ks. Antoni Lemparty, prezes Caritasu, Konstanty Łubieński, redaktor „Dziś i Jutro“, Leon Kruczkowski, Helena Wiczorek, chłopka z województwa poznańskiego, Dominik Horodyński, Tadeusz Strzałkowski oraz Ostap Dłuski.

Na zakończenie Konferencji wybrana w toku obrad komisja redakcyjna w składzie: Jerzy Andrzejewski, Dominik Horodyński, ks. Kowolik, Artur Starewicz i Leon Kruczkowski — zgłosiła projekt rezolucji.

W imieniu komisji rezolucję odczytał sekretarz PKOP Ryszard Deperasiński. Rezolucja uchwalona została jednogłośnie przez zebranych.

W konferencji brali również udział członkowie Instytutu Zachodniego: prof. dr Alfons Klafkowski i dr Aleksander Rogalski.

Rezolucja Krajowej Konferencji poświęconej zagadnieniom pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Po ośmiu latach od chwili zakończenia II wojny światowej narody Europy wciąż jeszcze czekają na zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, który uniemożliwiłby odrodzenie imperializmu niemieckiego, uwolniłby narody Europy od groźby ponownej agresji z jego strony i który zapewniłby narodowi niemieckiemu byt niepodległy i zjednoczenie kraju na podstawach demokratycznych i pokojowych. Tego rodzaju sprawiedliwe rozwiązanie problemu niemieckiego jest niezbędnym warunkiem zachowania i utrwalenia pokoju w Europie.

Wbrew uroczystemu układowi międzynarodowemu, wbrew układowi w Poczdamie, siły wrogie pokojowi, traktujące naród niemiecki jako narzędzie obcych mu interesów, pogłębiają sztuczny podział Niemiec w celu stworzenia ogniska zapalnego w Europie. Wbrew woli narodów, które poniosły tak wielkie ofiary w wal-

ce z faszyzmem hitlerowskim, w Niemczech zachodnich wskrzeszone zostały te same złowrogie siły agresji, które dwukrotnie rzuciły ludzkość w otchłań wojny i które dziś znowu podnoszą głowę pod hasłem rewizjonizmu i odwetu.

Uwieńczeniem tej polityki sprzecznej z najżywoźniejszymi interesami wszystkich narodów są układy wojenne z Bonn i Paryża, które tworzą z Niemiec zachodnich bazę wypadową dla rozpętania nowej wojny światowej i odbudowują pod osłoną tzw. „armii europejskiej“ odwetowy Wehrmacht pod dowództwem hitlerowskich generałów — zbrodniarzy wojennych. Wskrzeszenie militarystyki niemieckiego zagraża niepodległości i wolności narodów Europy i grozi nową katastrofą samemu narodowi niemieckiemu.

Naród polski niejednokrotnie domagał się i domaga się sprawiedliwego rozwiązania problemu niemieckiego, zgodnie z interesami narodowymi zarówno narodu niemieckiego, jak i narodów z nim sąsiadujących.

W chwili obecnej, gdy jesteśmy świadkami wzmożonego nacisku na remilitaryzację Niemiec zachodnich, Konferencja — wyrażając jednomyślną wolę i uczucie narodu polskiego — domaga się zwołania konferencji czterech mocarstw dla zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami zjednoczonymi, niezawisłymi, pokojowymi i demokratycznymi, w duchu traktatu poczdamskiego — z Niemcami, które nigdy nie będą uczestniczyć w koalicjach i sojuszach wojskowych i z których życia usunięte zostaną raz na zawsze wszystkie pozostałości faszyzmu i militarystyki.

Naród polski, pragnący żyć w pokoju i przyjaźni z całym narodem niemieckim,

zacieśnia swe stosunki braterskiej współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną i solidaryzuje się z ofiarną walką patriotów niemieckich w Niemczech zachodnich o odrzucenie układów wojennych i o pokojowe zjednoczenie Niemiec. Naród polski uważa, że Niemcy wolne, niepodległe, zjednoczone i pokojowe winny znaleźć godne miejsce w rodzinie narodów Europy jako równy wśród równych.

W imieniu narodu polskiego konferencja serdecznie pozdrawia i solidaryzuje się z potężnym ruchem patriotycznym w krajach Europy zachodniej, skierowanym przeciwko ratyfikacji układów z Bonn i Paryża, przeciwko odbudowie Wehrmachtu, o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego. W szczególności łączy nas dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek z patriotycznym ruchem wielkiego narodu francuskiego wspólna walka przeciwko odradzaniu ogniska militarystyki i agresji w centrum Europy — w imię wspólnych interesów naszych obu narodów, które tak bardzo ucierpiały od hitlerowskiej agresji.

Konferencja wzywa naród polski do zacieśnienia szeregów Frontu Narodowego, do wzmożenia wysiłków na rzecz realizacji planu 6-letniego, dla umocnienia naszego Państwa Ludowego, do pogłębienia sojuszu ze Związkiem Radzieckim, naszym wyzwolicielem, ostoją pokoju i niepodległości narodów. Konferencja wzywa naród polski do wniesienia jeszcze większego wkładu w walkę o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego w imię najżywoźniejszych interesów naszego narodu i narodów Europy, ich wolności, niepodległości i bezpieczeństwa.

A. R.